

Moja droga ale wiocha – Stan Tutaj

Kto tam!? Listonosz! Dziękuję bardzo!

-

Dziewczę napisało mi:

"błagam, przyjedź do mej wsi,

Tak bardzo błagam Cię"!

Adres swój podała mi,

Jechałem tam parę dni,

Gdy dotarłem,

W oczach miałem łzy, bo

Olaboga, ale wiocha,

Gud morning hał du ju du?

Moja miła mnie wykocha,

Gdy mnie zobaczy tu

Wykocha mnie całym sercem,

A potem szepnie, że

Ach! miły mój, tu dom jest Twój,

Więc pomóż rozrzucić gnój

To kancone damore,

To miejscowa przyśpiewka,

Każdy w polu ją śpiewa,

Czy to chłop, czy to dziewczka

To kancone damore,

To piosenka miłości,

A gdy jedziesz traktorem,

To ją śpiewasz radośniej

Julijan, ooo Julijan,

To traktorzysta is namber łan

Julijan, ooo Julijan,

Wykona zawsze swój plan,

Bo Julian jest namber łan

Dlatego, bo pije tran

Co rano pełen dzban,
Dlatego najlepszy w gminie jest Julijan

Sołtys sekret zdradził mi,
Że już dosyć ma tej wsi,
Do miasta mu się chce
Widły swe odrzuci w ką,
Starej powie: paszła won!
I na podbój miasta rusza stąd

Ore, ore, jedziem w miasto
Już traktorem
Poprzez pole - szabadabada,
Wystrojeni, wypachnieni,
Bo do miasta trzeba tak!

Ore, ore, jedziem w miasto
Już traktorem
Poprzez pole - szabadaba łup
Dojeżdżamy, wysiadamy -
Wielkie miasto, wielki smród!
Wielki smród! (I hałas, panie!)
Hałas i smród!!!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych